

Mości Xiężę Władysławie

Przed płomienne i tak promienne oblicze Xiężny Alexandrowej, odmi-  
łem się był dnia jednego poniekąd myśl, zdawna przeze mnie pielęgnowana, a niecierpiąca  
bo przechodziła sily moje.

Do te-ro sily właśnie których mnie brakowało, udałem się do Xiężny, wiedząc jak upo-  
niata jest Dobrodziejka, jak kocha kraj swój, Rodzinę, i jak nikomu wyskoczyć się  
nie daje gdzie dobro jakie jest do zrobienia.

Nieudolności mojej przypisuje żem do niej skutecznie przemówić nie-  
umiali bo Xiężna jest dotąd taką jak była zamiesz. Rozumowania więc moje, rachy  
i przemowa zachowują całą moc swoją; do przekonania tylko Xiężny trafić nieumiali.

Dzisiaj odnawiam ten przedmiot przed Xięciem Władysławem, bo niemniej  
jak Xiężna w nim jest zainteresowany. I jeżeli w jego przekonanie ugodzę, mam  
nadzieję że mię poprze. Ale gdyby i tu chybił, groźny w cierpliwość której zamierzam  
zapas, nieza niccham wciąż pielęgnować myśl czekając na lepsze czasy. i niekarszą  
się tylko na siebie.

Trzy wielkie dzieła są do dokonania dla narodu Polskiego:

- 1) - Napisać historię polską - której naród polski dotąd nie ma, a więc nie zna.
- 2) - Napisać grammatykę polską - której naród polski również nie ma. Rzecz nie-  
zmiernie wagi, zwłaszcza dla narodu zabitego, kiedy się wymowni że język jest  
jedyną cichą odróżniającą, narody między sobą, że zatem bez języka nie ma na-  
rodowości, że tylko umarli są bez mowy.
- 3) - Napisać Biografię Xięcia Adama

Polska miała dużo wielkich ludzi, ale ani jednego z nich dotąd Bio-  
grafii. Co o nich wiemy, wiemy więcej z podania, jak z Biografij. wielką się do  
Biografii dzieła bez wartości. - Biografia przeznaczona do potomności, musi być do-  
konana przez wielkiego pisarza. Niedosć jest być wielkim, trzeba jeszcze trafić na  
wielkiego pisarza, by mógł jak należy przejść do potomności.

Otóż, pytanie: Ktoż byłby zdolny napisać Biografię Xięcia Adama?

Nie jest ich tak dużo żeby wszystkich niewymienić. Pisarzy istotnych  
to jest, pisarzy zdolnych twórczego piśmienia, zdolnych przeto samni przejść do potomności  
i z sobą uwiecznić to co przyniosła, jest tylko troje: 1) - P. Władysław Zamoycki  
2) - P. Adam Mickiewicz; i 3) - P. Antoni Bukaty.

Wtamtę ma przemyśleć nad dwoma nierównymi obszarem wiadomości kto  
jest niezmierzony i zdolnością do pracy bezmyślną; w tymczasem w P. Mickie-  
wiczu przeważa lenistwo; a w P. Zamoyckim brak czasu. - Z resztą, P. Zamoycki  
sam zadługuje na Biografię.

Umiałem być tedy nadziei Xiężnie Alexandrowej, aby, ze wszelkich względów pa-  
wła P. Bukatego na stronie niepodległości i wolności suwerennej. - Godne to było jej dawać  
wielkiej, tak rozmyślanej w rzeczach krajowych. - niemiałem darem przekonanie.







Die ... (Title or header text)

1. 1. 1.

Main body of handwritten text, consisting of approximately 15 lines of dense script.



A tymczasem coż się dzieje? (Moje przedstawienie podane. Licznik nosi datę miesiąca maja roku przeszłego)

A tymczasem, to jest niedawno temu, naród francuski <sup>t.j. bez</sup> poszukujący - i niejako zmuszony poszukiwać - władomości historycznych o narodzie polskim, zamawiał P. A. B. Stronwskiego do napisania historii polskiej, robiąc mu znakomite ułatwienia o których ze zbrodliwych słyszeli.

Potrzeba tej historii polskiej musi być wielka skoro się ucznie dala obcy! Jak więc wyrozumacze że się ucznie niedała Rodakom, takim zwłazga których o órak patriotizmu pomowie niemożna.

Jak z drugiej strony zdać sobie sprawę z nieprzeliczonych trudności na jakie ludzie geniuszu natrafiają: z owej liczby lat, a nieraz wieków, nim pomysł genialny, racjonalny między ludźmi, przedzie się do nich zdoła?

Do coż się, i to tak czyste, widzi? Oto, że ludziami wieckim, przeladowanym za życia, po śmierci stawiają pomniki! Co za straszna dola, co za okropny warunek: żyć za życia na krzyż, żeby być ubawionym po śmierci!

Czy tak być musi? Czy się to nieda wyrozumacze? Czy przyczyna niedoidejeżona? Przyczyna jest jawna, niemieckiego potrzebująca namysłu by na nią natrafic. Te wszystkie pomysły ludzi względem ludzi genialnych, przypisać się dają, smiałe to twierdząc, wychowaniem jakie klasa naczelna narodu odbiera, a zwłaszcza więcej mówiąc które sama sobie urodziła, bo do niej, jej własne i całego narodu inteligencja należy. Od niej idzie świetność i szkarada wieków historycznych. - Że tak jest, dowiódł się patrząc się świetnym wiekiem historycznym którego narodu. Blask jaki wtedy rodochodzi się na okolo, daje widzieć w punkcie środkowym swajim, promieniami swymi. Panującego lub Magnata jakiego, dającego popęd naukom i umiarkom.

Jedni wiekami któremu órakuje świetności lub nauk, zaraz się patrzy, w punkcie środkowym, wielką próżnią i ciemnością. - Ludzi zdalnych w każdym wieku jest zawsze dostatek. Pomroka więc narodowa nie z ich óraku pochodzi; ale z óraku tych, co ich poszukae, ustawie i ku szczerstym celom narodowym pospinać mieli. A ten obowiązek poszukania, ustawienia i skierowania spada wstacznie na klasy naczelne narodowe.

Nuż zaś, by tak wrokiem odpowiedzieć powołaniu, potrzebnym jest jeden warunek, ale warunek nie zbędny. Oto ten, żeby klasy naczelne, nierównie ze narodu staly się same; staly i bez przeryw, na punkcie nateżenia sil wytyklich narodowych, żeby je niejako obejmowały i w sobie gromadziły. - Gdzie do tego obowiązku klasy naczelne się nieczynią, tam siły narodowe, zastawione bez kierunku namyleją, towarzysko się rozpupuje, lub, co gorzej, zwraca własne siły przeciwko sobie i klasa dolna wstaje zabrac miejsce klasy naczelnej - ale miejsce oliczone!

Jednie zaś klasy naczelne do obowiązków swego się poczynają: tam cały órak sil narodowych w grę puszczonych, przedwieca przez klasy naczelne; zdroje szczytów ad nie rodochodzą się po całym narodzie; wikt tryjennemu niepoad nie zabiora; i coha wiek się staje natychmiast jest szczytnym i ku powstaniu narodowemu obracaniem.

Klasy naczelne przeto nie są niemi dla tego że stoją na czele narodu, ale dla tego że są czołem narodu, to jest, nacuntem najprzedniejszym w którym się myśli narodowa.



skupia i wyrabia. Naczymie wtedy ma wartosc myśli wyrobionej. naczymie bez myśli jest bez wartosci.

Kiedy np. Jun Nicola Exartoryskiego, naczelnika narodu, kształci się na kłosa niema tylko. wychowanie takie ongi wielkiego celu naczelnictwa: bo Polaze nie tyle potrzeba żołnierzy, nadewszystko Polaze. gdzie każde dziecko płci męskiej rodzi się żołnierzem, jile ludzie panujący nad umysłami, umysłowo jinnymi przewodniczye zdolnych. - Zemiasto żołnierskie zapewne ma swoja wartosc, ale - to zemiasto, może być tylko dodatkiem do jinnych, potrzebniejszych klasie naczelnej przymiotem, tak zupełnie jak gra w szachy, piękna z siebie i odznaczająca, należy tylko do nabotkow dodatkowych, ale nie do niepotrzebnych.

San. Montalembert niezna sztuki wojennej, i znae jej niepotrzebnosc, żeby oje jistotnie pożytecznym dla kraju. a jest nim, acz ta zdolnosć Służenie krajowi, nie jest owa i m. ni. w jinnem jego, acz w odwiecieniu nieporównanem, które zdobył wielką a mozolną pracą. W tem jest moe klasa naczelnej.

Zemiasto żołnierskie dla Polaka, przeznaczonogo stać w punkcie zwarcia kłosa wszystkich sił wewnętrznych narodu, jest nabotkiem niewystarczającym, a co gorzga zaradnym, a co najgorzga odsuwającym, wotkluczającym od wszelkich jinnych postug: jest formalną abdikacją, poeztu jaka się w sunnystwie znajduje.

Juz sama myśli jecia się zemiasta jakiego, w klasie przeznaczonej na przewodnictwo drugim, jest abdikacją: a zatem ~~jest~~ jest niedopuszczonym gżaniem narodowym - jest przynajmniej do niedogodności - do czego nikt przaznae się nie może bez ujmy sobie i stworzycielowi.

Takiego trudu nikt zalcać nie może, nieporównien nie doda. Warunki naczelnictwa mają na celu więcej swiezzenie woli jak zdolności mechanicznych, więcej rozkaz, jak wykonanie. Wykonanie jinnym się zataca, a cała sztuka umieć rozkaz i umieć wykonać pomiedzy zdolnościami.

Dla czego ludzjom wielkim w otadzu, nigdy na ludziach zdolnych do pomocy niebrakuje? Odnowidz pmsza i jama: 1<sup>o</sup> bo jich szuka; 2<sup>o</sup> bo się na nich poznac umieja.

Najwidoczniejszą ~~znakiem~~ ~~znakiem~~ nieboga kawierstwa ~~człowieka~~ nad klasą naczelną jest wotadnie kiedy ludzi zdolnych nie szuka, kiedy na nie poznac się nie umie, kiedy narazie przychodzi do takiego stopnia niemocy umysłowej że juz niejest w stanie oprzeć się pokiedie ku górnemu, tak że gupich i niezdatnych bliże za mądrych i poczciwych, a mądrych i poczciwych ma za gupich i niegodnych. Taki przewrot jest wyrokiem śmierci na naród, bo wszystkie jego siły żywotne przechodzą w ręce niegodalne i skalane. Najwyższa zatem sztuka klasy naczelnej w narodzie, jedyna, wytacznia, samaki zabiegów jej godna, zadadza się: na poznaniu się na ludziach, na jich wartosci; i na uczeniu jich wedle tej wartosci.

Do tego klasa naczelna na wszelkie sposoby. - kiedy ludzie u dołu stojący, komunikować się mogą z potęgami umysłowemi tylko zapemocą. Aszajek przez te potęgi wydanych, klasie naczelnej służy możnosć zatkniecia bezpośredniego z niemi. Jezeli, zamiast kwapliwie korzystać ze sposobności



Handwritten text at the top of the page, likely a header or title, written in a cursive script.

First main paragraph of handwritten text, starting with a large initial letter.

Second main paragraph of handwritten text, continuing the narrative or list.

Third main paragraph of handwritten text, showing a change in the subject matter.

Fourth main paragraph of handwritten text, further developing the content.

Fifth main paragraph of handwritten text, with some distinct phrasing.

Sixth main paragraph of handwritten text, possibly a concluding section.

Seventh main paragraph of handwritten text, continuing the flow.

Eighth main paragraph of handwritten text, showing a shift in tone or topic.

Ninth main paragraph of handwritten text, the final section on the page.







